CZĘŚĆ XLVII — № 38. ROK 24 — (1853.)

TYGODNIK

PETERSBURSKI

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, $\frac{19}{31}$ Maja.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{18}{30}$ Maja.

Przez Rozkazy dzienne Cesarskie w Wydziale Wojskowości, z dnia 11 Maja, Dowodzca 17 pułku Dońskich kozaków, Jenerał-major *Baklanow 1*, przeznaczony do zostawania przy Kaukazkim Oddzielnym korpusie; — 14 Maja, mianowani: Budowniczy twierdzy Iwangorodu Jenerał-major Inżenjerów *Avreggio 1*, Budowniczym twierdzy Michaiłogradu; liczący się w Artylleryi Pułkownik *Głuszkow 1*, pełniącym obowiązki Vice-Dyrektora Kommisoryatskiego Departamentu Ministerstwa Wojny.

Rozkazy dzienne Cesarskie *w Wydziale służby Cywilnej.*

7 Maja (w Gatczynie.) Zostaje zatwierdzony na urzędzie, obrany przez Szlachtę Deputat Wileńskiego Szlacheckiego Deputatskiego Zgromadzenia od powiatu Dzisieńskiego, Naczelnik Stołu Rzymsko-Katolickiego Duchownego Kollegium, Radzca Honorowy *Rusiecki*, z uwolnieniem od tego urzędu; — otrzymują dymissye: dla słabości zdrowia, Marszałek pow. Kowieński, Sekretarz Kollegialny *Jasieński;* na własną prośbę: Członek i Kassyer Komory Celnej Granickiej, Radzca Dworu *Korsini*, Pomocnik Naczelnika Skwirskiego okręgu Dóbr Państwa *Barziłowski*, Rejestratorowie Kollegialni: Pomocnik Buchaltera Kijowskiej Izby Dóbr Państwa *Podkopajew* i Sekretarz Zarządu Kijowskiego tychże Dóbr okręgu *Żebrowski;* — zostaje przeniesiony na Marszałka powiatowego Kowieńskiego, obrany przez Szlachtę, Urzędnik Kancellaryi Sądu powiatowego Rosieńskiego *Dowgird.*

9 Maja (w Carskiém-Siole.) Dymissyonowany w roku 1846 z korpusu Inżenjerów dróg kommunikacyj z rangą Jenerał-majora *Denisow*, mianowany Zarządzającym techniczną częścią drukarni II Oddziału przybocznej Kancellaryi J. C. Mości, z zamianą rangi wojskowej na cywilną, Radzcy Stanu; — zostają podwyższeni, za odznaczającą się służbę, do rang: Rzeczywistego Radzcy Stanu, Kurator Domu przytułku w Moskwie, Radzca Stanu Szambelan hrabia *Szeremetiew;* — Radzcy Honorowego, pełn. obow. Sekretarza Kancellaryi Witebskiego, Mohylewskiego i Smoleńskiego Jenerał-Gubernatora, Sekretarz Kollegialny *Czulicki;* — Deputat Kowieńskiego Szlach. Deputat. Zgromadzenia od powiatu Rosieńskiego, Sekretarz Kollegialny *Życki*, otrzymuje należącą się mu przy dymissyi rangę Radzcy Honorowego; — mianowani: dymissyonowany Assesor Kollegialny *Wołkow*, Dyrektorem Warszawskiej Szkoły Sztuk pięknych; Dziennikarz i Archiwista drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej *Malukiewicz*, pełniącym obowiązki Naczelnika Stołu Zarządu Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora; — Członek Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, Rzeczywisty Radzca Stanu *Cichorski*, otrzymuje urlop do wód mineralnych we Włoszech i Niemczech na 28 dni i dwa wakacyjne miesiące; — wykreśla się ze spisów zmarły, Minister Oświecenia, Radzca Tajny xiążę *Szyrinskoj-Szychmatow*.

10 Maja (Tamże.) Kurlandski Cywilny Gubernator Radzca Tajny *von Brevern*, otrzymuje uwolnienie od służby na własną prośbę, dla słabości zdrowia; — zostaje zatwierdzony na urzędzie Deputata Dynaburgskiej Kommisyi kwaterniczej z wyboru, urzędnik Kancellaryi Marszałka tegoż powiatu, Sekretarz Gubern. *Bejnar*, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków; — zostaje przyjęty do służby na Assesora osobnego oddziału Sądu pow. Telszewskiego, dymissyonowany Sekretarz Gubernijalny *Mościcki;* — wykreśla się ze spisów zmarły, Newelski Horodniczy, dymissyonowany porucznik *Sławiński*.

12 Maja (na statku parowym Alexandria.) Urzędnik do szczególnych poleceń przy Ministrze Spraw Wewnętrznych,

Radzca Stanu *Grot*, mianowany pełniącym obowiązki Samarskiego Cywilnego Gubernatora; — były Sekretarz Opieki Szlacheckiej Kowieńskiej *Dowgiałło*, otrzymuje rangę Rejestratora Kollegialnego ze starszeństwem od 28 Września 1837 roku; — otrzymują dymissyą: dla słabości zdrowia, Pomocnik Buchaltera Izby Skarbowej Podolskiej Sekretarz Gubernijalny *Ulanicki*; na własną prośbę, Buchalter Kijowskiej Izby Dóbr Państwa, Radzca Honorowy *Bakkaliński*; — zatwierdzeni zostają na urzędach, obrani przez Szlachtę, Kuratorowie Honorowi Gymnazyj: Witebskiego, Radzca Stanu *Wrangel von Hubenthal* i Dynaburgskiego, dotychczasowy, Rejestrator Kollegialny *Benisławski*; — Sekretarz Kancellaryi Rady Cesarskiego Towarzystwa Dobroczynności (w Petersburgu) Radzca Dworu *Wolański*, mianowany pełniącym obowiązki Zarządzającego tąż Kancellaryą, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków Starszego Pomocnika Dyrektora Kancellaryi Sekretarza Stanu dla przyjmowania proźb, do podnóżka Tronu zanoszonych; — otrzymuje dymissyą na własną prośbę, Pomocnik Rządzcy Kancellaryi Wileńskiej Gubernijalnej budowniczej i drogowej Kommisyi, Sekretarz Kollegialny *Kulesz*.

— Przez Reskrypta Cesarskie z dnia 19 Kwietnia, najłaskawiej nadany został order Św. Stanisława 1 klassy, JJWWXX. Metropolicie wszech w Cesarstwie Rossyjskiém Rzymsko-Katolickich Kościołów, Arcybiskupowi Mohylewskiemu Ignacemu *Hołowińskiemu* i Biskupowi Wileńskiemu Wacławowi *Żylińskiemu*.

— Przez takież Reskrypta z dnia 10, 14, 15, 17, 19, 21 i 28 Kwietnia, najłaskawiej mianowani kawalerami orderu Św Stanisława 1 klassy, Kontr-admirałowie: Vice-Dyrektor Departamentu Inspektorskiego Ministerstwa Marynarki *Matiuszkin*, Dowodzca 2 brygady 2 dywizyi floty *von Moller* i Dowodzca 1 bryg. 1 dyw. floty *Rumiancow*, Jenerał-major Inżenierów, Członek Rady i Audytoryatu Głównego Zarządu Dróg Kommunikacyj *Jazykow*, Jenerał-majorowie korpusu Inżenierów Górniczych: Naczelnik Sztabu tegoż korpusu *Samarski-Bychowiec*, Dyrektor Departamentu Lasów *Norow* i Naczelnik Sztabu Oddzielnego Orenburgskiego korpusu *Fanton de Verraion*, Rzeczywiści Radzcy Stanu: Zarządzający Kontrolą Ministerstwa Dworu Cesarskiego *Borszczow*, Naczelnik miasta Kiachty *Rehbinder*, Członek Zarządu Expedycyi sporządzania papierów Skarbowych *Reichel*, Dyrektor Kancellaryi Ministerstwa Spraw Zagranicznych *Westmann*, Lejb-Chirurg *Haurowitz*, Zarządzający 3 Expedycyą osobnej Kancellaryi Minist. Spraw Zagranicznych *Richter*, Urzędnik do szczególnych poleceń przy J. C. W. Xięciu Piotrze Oldenburskim *Schwanebach*, i Marszałek Dworu J. K. Wysokości Wielkiej Xiężny Wdowy Mecklemburg-Schwerin, baron *von Stenglin*.

— Biskupowi Guryjskiemu *Euthymiusowi*, najmiłościwiej rozkazano być Biskupem Imeretyńskim.

— Była już dawniej uczyniona wzmianka o sposobie niechybnym zapobieżenia chorobie kartofli, odkrytym przez Professora Szkoły agronomicznej Horyhoreckiej Pana *Hoffmann*. Gazeta Rolnicza, wychodząca w Petersburgu, dodaje, że sposób ten zależy jedynie na zupełném wysuszeniu kartofli, które mają być sadzone. P. Hoffman trafem wpadł na to odkrycie i odtąd trzyletnie, w najbardziej urozmaiconych okolicznościach powtarzane doświadczenia, wnieść kazały, że jeżeli wszędzie i zawsze same tylko starannie wysuszone kartofle będą sadzone, choroba tej rośliny zniknie zupełnie.

— W tych dniach wyjechał z tutejszej stolicy P. Antoni *Kątski* i, jak nam wiadomo, udaje się wprost do Wilna, zkąd potém zamierza zwiedzić niektóre inne miasta zachodnich gubernij. Cieszymy się iż Wilno usłyszy w murach swoich pierwszego pianistę wieku. Mimo niesprzyjającej letniej pory, nie wątpimy, że P. Kątski, jeżeli będzie grał publicznie, liczném gronem słuchaczy będzie otoczony; każdy, z dalszych nawet okolic, pośpieszy posłyszeć taką znamienitość, dla której teatra Petersburskie nie dość były przestronne i którą dawniej jeszcze cała uwieńczyła Europa.

Po 13 Maja zostawało chorych na cholerę w Petersburgu 313 — w ciągu doby zachorow. 29 — wyzdr. 19 — umarło 11 — po 14 Maja pozostało chorych 312.

W ciągu doby zachor. 28 — wyzdr. 16 — umarło 13 — po 15 Maja pozostało chorych 311.

W ciągu doby zachor. 39 — wyzdr. 38 — umarło 15 — po 16 Maja pozostało chorych 297.

W ciągu doby zachor. 21 — wyzdr. 18 — umarło 9 — po 17 Maja pozostało chorych 291.

NOWINY Z PROWINCYJ.

Żytomierz. «Mieszkańcy miasta naszego uradowani zostali z odebrania planu miasta, Najwyżej zatwierdzonego w dniu 19 Lutego bieżącego roku. Ta nowa łaska Monarsza czyni pewną nadzieję, że wprędce ziszczą się nasze życzenia, wzniosą się nowe gmachy, teatr, sklepy, rynki, handel wejdzie w należyte karby, urządzą się bruki, bulwary i miejski ogród, którego dziś tak wielka daje się czuć potrzeba, słowem, miasto nasze, skutkiem względności Cesarskiej, nowe rozpocznie życie. Spodziewać się należy, że każdy z mieszkańców zapragnie skorzystać z tej łaski, każdy w miarę sił będzie dopomagał do spełnienia błogich życzeń N. Pana, ku pomyślności naszego kraju.

«Pierwszy przykład urządzenia miasta dał z siebie powszechnie szanowany obywatel gubernii Wołyńskiej, Rzeczywisty Radzca Stanu i kawaler M. *Korzeniewski*, który, dowiedziawszy się o łasce Monarszej dla Żytomierza, powodowany gorliwością o dobro publiczne, podjął się sam wyprowadzenia jednego z wyznaczonych podług planu bulwarów, od ulicy Berdyczewskiej, prawie do samej rzeki Teterowa, na długości 600, szerokości 8 sążni, co podług urzę-

dowego obrachowania będzie kosztowało około 2,000 rub. srebrem.

«Jakże nie mamy oddać winnego hołdu wdzięczności temu sędziwemu przedstawicielowi szlachty gubernii Wołyńskiej, dochodzącemu już prawie stuletniego wieku, a tak sympatyzującemu z każdem nowem przedsięwzięciem, i czemże właściwiej możemy mu podziękować, jak nadaniem urządzającemu się przezeń bulwarowi jego imienia, które zasługuje na to, iżby żyło i wpośród najodleglejszej potomności mieszkańców miasta Żytomierza; niech więc imię jego z wdzięcznością będzie powtarzane na czele imion osób, które zechcą się ubiegać w sprawie lepszego urządzenia miasta naszego.» (*Gaz. gub. Wołyńska.*)

Kijów. «W Gubernii Kijowskiej, powiecie Radomyślskim, wsi Humiennikach, mieszka włościanin, nazwiskiem Tymoteusz *Marusia*, należący do majątku tamecznego Marszałka powiatowego P. Bohdanowicza. Jest on z przyrodzenia skorochodem i do 40 lat życia przebiegał zwykle po 10 i więcej wiorst na godzinę, nie czując nigdy znużenia. Rązu jednego Marusia był posłany z listem o 200 wiorst i wrócił do domu we trzy dni, niosąc na plecach miarkę jęczmienia i dziesięć porcyj chleba, któremi go obdarzono po odebraniu odpowiedzi. Drugi raz był posłany przez swoję panią o 60 wiorst z listem o 7 godzinie zrana, i wrócił dnia tegoż o 7 wieczorem. Inną razą kazano mu odprowadzić psa o 60 wiorst; pies, po ubieżeniu 20 wiorst, nie mógł iść dalej i położył się na drodze; Marusia wziął go na ręce i odniosł do miejsca przeznaczenia, a wieczorem dnia tegoż był już na powrot w domu. Najłatwiej i najchyżej Marusia chodzi latem i w czasie pogodnym, zimą zaś kilku godzinami spóźnia się. Dziś ma on przeszło 50 lat. Mimo to, kiedy go posyłają z Humiennik do Radomyśla, odległego o 25 wiorst, o 7 zrana, zwykł wracać do domu o południu. Kiedy się powie Marusi iżby szedł śpiesznie, wtenczas zaledwo dobry koń wierzchowy może mu na daleką metę sprostać. Płacę za swe kursa pobiera jak najskromniejszą, złoty i chleba na drogę. Nikt nie widział, iżby kiedy w drodze usiadł dla wypoczynku, albo poprosił mimo jadących iżby go podwieźli, w czém go umyślnie probowano. Je zazwyczaj biegąc, rzadko kiedy zatrzymuje się dla napicia się po drodze z rzeczki lub strumienia. Marusia, latem i zimą, nawet w mrozy, chodzi boso; bieży bokiem, podskakując, i jakby jedną łopatką rozcinając warstę powietrza; bóty trzyma w ręku. Żeby widzieć jak ten skorochod przebiega swą drogę, należy się ukryć; jeżeli spostrzeże, że się mu przyglądają, zwalnia bieg i idzie tylko prędkim krokiem, bojąc się, iżby go *złe oczy nie urzekły*.

Marusia jest wzrostu średniego, blondyn, sucherlawy, nogi ma cieńkie i żylaste. Od pańszczyzny, dla szczególnego daru szybkobiegacza, jest uwolniony. Nie lubi on trudnić się męzkiemi robotami; wybornie przędzie, lubi gotować jedzenie, piecze chleb, pierze bieliznę. Obecnie jest wdowcem i ma dorodne córki, które o tyle są niezgrabne i ociężałe, o ile ojciec lekki i rzeski.» (*Gaz. gub. Kijowska.*)

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 10 (22) Maia.

Z BOŻEJ ŁASKI

MY, MIKOŁAJ PIERWSZY,

CESARZ I SAMOWŁADZCA WSZECH ROSSYJ, KRÓL POLSKI,

i t. d., i t. d., i t. d.,

Ukazem z dnia 9 (21) Kwietnia 1838 roku Upoważniliśmy udzielanie w Naszém Królestwie Polskiem pożyczek na dobra Ziemskie w nowych Listach Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, zastrzegając artykułem 34-m wydanego w tej mierze Prawa, iż do zupełnego wycofania z obiegu dawnych Listów Zastawnych, żadne nowe wypuszczenie tych papierów, podobne ówczasowemu, miejsca mieć nie będzie.

Zastrzeżeniu powyższemu, jak to Ujrzeliśmy z przedstawienia Namiestnika Naszego w Królestwie stało się zadosyć; albowiem reszta wypuszczonych, na zasadzie Prawa z 1825 roku, dawnych Listów Zastawnych wylosowana w ciągnieniu odbytém dnia 20 Marca (1 Kwietnia) 1852 roku, w miarę zgłaszania się ich właścicieli, gotowizną spłacaną zostaje. Przyczém wzięliśmy na uwagę, że upoważnione wyż wspomnionym Ukazem 1838 roku wypuszczenie w obieg nowych Listów Zastawnych, odpowiedziało zupełnie swojemu celowi przez wpływ, jaki wywarło na ożywienie przemysłu i ustalenie kredytu. Pragnąc w skutek tego, iżby poddani Nasi w Królestwie Polskiem, mogli mieć sobie zapewnione i nadal takież same dobrodziejstwa za pomocą Towarzystwa Kredytowego, niemniej, aby dać właścicielom dóbr Ziemskich sposobność rychlejszego oczyszczenia ich majątków z ciążących one długów, tudzież lepszego takowych majątków urządzenia za pośrednictwem oczynszowania, Uznaliśmy stosownem, zgodnie z przedłożeniem Namiestnika Naszego w Królestwie, Jenerał-Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego Hrabi Paskiewicza-Erywańskiego, upoważnić Towarzystwo Kredytowe, do udzielania na dobra Ziemskie pożyczek w Listach Zastawnych dalszego, czyli trzeciego Okresu, oznaczając dlań, podobnie jak to 1838 roku miało miejsce, 28-letni przeciąg czasu a mianowicie, począwszy od włącznie drugiego półrocza 1853 roku, do końca pierwszego półrocza 1881.

Ułożony za zniesieniem się z Władzami Towarzystwa Kredytowego przez Dyrektora Głównego Kommisyi Rządowej Przychodów i Skarbu stosowny projekt do prawa, roztrząsany poprzednio w Radzie Administracyjnej Królestwa, po przedstawieniu onego Nam przez Namiestnika Naszego w

Królestwie, uległ ostatecznemu w Radzie Państwa rozpoznaniu.

Zmieniwszy obecnie w mowie będący projekt w Prawo, Rozkazujemy, po zamieszczeniu onego w Dzienniku Praw, wprowadzić go w należyte wykonanie. Wkładamy przytém na Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiém i na Radę Administracyjną, wydanie stosownych w tej mierze rozporządzeń.

W Petersburgu, dnia 8 (20) Kwietnia 1853 roku.

(Podpisano) «*MIKOŁAJ.*»

Przez Cesarza i Króla,
Minister Sekretarz Stanu, *Ig. Turkułł.*

—

Rozkaz do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego.
Z dnia 17 (29) Kwietnia 1853 roku.

Przez postanowienia Rady Administracyjnej.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych: mianowany: Podrachmistrz Wydziału Wojskowego w Rządzie Gubernijalnym Płockim Antoni Dygulski, pełniącym obowiązki Sekretarza Urzędu Lekarskiego gubernii Płockiej.

Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Przychodów i Skarbu, mianowani: Adjunkt do funduszów emerytalnych przy Kassie Gubernijalnej Lubelskiej Stanisław Sniadkowski, pełniącym obowiązki Kontrolera Kassy powiatu Lubelskiego; Aplikanci: Ludwik Stokowski, pełniącym obowiązki Assesora Kassy powiatu Łęczyckiego; Rafał Wagner, p. o. Assystenta Kassy powiatu Piotrkowskiego; Józef Gumowski, pełniącym obow. Assystenta Kassy powiatu Łowickiego; Roch Kapaon, pełniącym obowiązki Assystenta Kassy powiatu Kaliskiego; Józef Mikucki, pełn. obow. Assystenta Kassy powiatu Warszawskiego i Stanisław Przedpełski, pełniącym obowiązki Assystenta Kassy powiatu Włocławskiego.

Przeniesieni, dla dobra służby: Assystent Kassy powiatu Łowickiego Henryk Kosmawski, na pełniącego obowiązki takiegoż urzędu do powiatu Włocławskiego; Assystent Kassy powiatu Kaliskiego Marcin Kiełkiewicz, na pełniącego obowiązki takiegoż urzędu do powiatu Rawskiego; Rewizor Skarbowy w Okręgu Lubelskim, Assesor Kollegialny Ignacy Ścisłowski, na pełn. obow. takiegoż urzędu do Okręgu Tomaszowskiego; Rewizor Skarbowy w Okręgu Tomaszowskim, Radzca Honorowy Roman Wędrychowski, na pełn. obow. takiegoż urzędu do Okręgu Lubelskiego; Rewizor Skarbowy w Okręgu Zamojskim i Tarnogrodzkim Ludwik Bełżowski, na pełn. obow. takiegoż urzędu do Okręgu Kazimierskiego; Rewizor Skarbowy w Okręgu Kazimierskim Adam Smolikowski, na pełn. obow. takiegoż urzędu do Okręgu Siedleckiego; Rewizor Skarbowy w Okręgu Siedleckim Maciej Cielecki, na pełn. obow. takiegoż urzędu do Okręgu Zamojskiego i Tarnogrodzkiego; Rewizor Skarbowy w Okręgu Włodawskim, Radzca Honorowy Gabryel Mirny, na pełn. obow. takiegoż urzędu do Okręgu Krasnostawskiego, i pełn. obow. Kontrolera Skarbowego w Okręgu Krasnostawskim Jan Stokowski, na pełn. obow. takiegoż urzędu do Okręgu Włodawskiego.

W Okręgu Naukowym Warszawskim, mianowany: Wykwalifikowany Kandydat Piotr Pisarzewski, Nauczycielem w Szkole powiatowej Realnej przy ulicy Freta w Warszawie.

—

Najjaśniejszy Pan, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej rozkazać raczył: Karola i Maxymiljana Keller w roku 1851 za przestępstwo polityczne pozbawionych wszelkich praw stanu i zesłanych do robót ciężkich w zakładach fabrycznych w Syberyi, pierwszego na lat 2, drugiego zaś na lat 4, uwolnić od rzeczonych robót, z pozostawieniem na osiedleniu w Syberyi.

— N. Pan, przychylnie do przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej zezwolić raczył na złagodzenie Kary Janowi Marchand, w roku 1848, za przestępstwo polityczne pozbawionemu wszelkich praw stanu i zesłanemu do robot ciężkich w Syberyi na lat 10, przez uwolnienie go od robót rzeczonych z pozostawieniem w Syberyi na osiedleniu.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

WIEDEŃ. Podług korrespondencyi Nowej Gazety Pruskiej, Król i Królowa JJ. Obojej Sycylii są spodziewani w ciągu tego jeszcze lata do Wiednia.

— Dekretem z dnia 12 Maja Cesarz Jmć ostatecznie zreorganizował Ministerstwo Wojny. Zarząd wojskowy jest odtąd częścią składową dowodztwa wojskowego, (uorganizowanego jednoczasowie), któremu, od 1 Czerwca, będą powierzone wyłącznie, pod prezydencyą J. C. W. Arcyxięcia Wilhelma, sprawy czysto-wojskowe, operacyjne, administracyjne, tyczące się zakładów wojennych, a rozdzielone na cztery sekcye, z których każda ma swoję specyalność.

— 14 Maja, w 80-tą rocznicę urodzenia Xięcia Metternich, ten Nestor dyplomacyi austryackiej, był zaszczycony odwiedzinami Cesarza Jmci Franciszka-Józefa, w towarzystwie Króla Jmci Leopolda, Xięcia Brabancyi i Cesarzowej Wdowy. Zkądinąd Minister Saski, P. de Könneritz był u niego z powinszowaniem od swego Monarchy. Xiążę Metternich dawał dnia tego wielką ucztę, na której znajdowali się w wielkiej liczbie Członkowie Ciała dyplomatycznego i wielcy dygnitarze Stanu.

— Składka na kościół, przeznaczony do uwiecznienia pamiątki ocalenia dni Cesarza Jmci wynosiła już, wraz z ofiarami po prowincyach uzbieranemi, 850,000 florenów.

Wiedeń, 21 Maja. Król Jmć Pruski przybył tu przedwczora, 19 b. m. o godzinie 6 po południu w towarzystwie JJ. KK. WW. Xiążąt Karola i Fryderyka Karola Pruskich. Cesarz Franciszek Józef wyjechał na spotkanie N. Gościa aż do Prerau, gdzie Go powitał z największą serdecznością. Na stacyi drogi żelaznej w Wiedniu Monarchowie byli spotkani przez Arcyxiążąt, wielkich urzędników Dworu i wysokich dygnitarzy wojskowych.

Wczora Królowie JJ. Pruski i Belgijski byli na paradzie, dowodzonej przez Cesarza. Muzyka grała hymn narodowy Pruski, Król Pruski był w mundurze huzarów austryackich, Krol Belgów w mundurze pułku pieszego Pireda, którego świeżo został mianowany szefem. Arcyxiężniczki Zofija, Hildegarda i Elżbieta przypatrywały się paradzie w odkrytym powozie.

Wieczorem było wielkie widowisko w teatrze opery włoskiej.

Dziś rano Król Pruski przyjmował Członków Ciała Dyplomatycznego, wieczorem będzie miał miejsce karuzel w maneżu Dworskim. Osoby, które w nim mają udział, są w liczbie 48, połowa z nich w kostiumach rycerzy, druga, w stroju Saracenów. Pierwszemi dowodzi Arcyxiążę Wilhelm, drugiemi Jenerał Xiążę Wirtembergski.

— W skutek żądania oświadczonego przez Króla Jmci Leopolda, Cesarz Jmć przyzwolił na małżeństwo J. K. W. Xięcia Brabancyi z J. C. K. Wysokością Arcyxiężniczką Maryą, córką zeszłego Arcyxięcia Palatyna. Ślub, jak zapewniają, odbędzie się w Wiedniu, w przyszłym Sierpniu.

— Hrabia de Westmoreland, Poseł angielski, widząc się w tych dniach z Ministrem Spraw Zagranicznych, dał mu najmocniejsze zapewnienia we względzie wychodzców, ręcząc, że Rząd angielski ma mocny zamiar położyć koniec ich knowaniom, przez ścisłe wykonanie prawa.

— Król Pruski nadał wielki krzyż orderu Orła Czerwonego Ministrowi Skarbu i Handlu, Panu Baumgartner.

— W tych dniach deputacya miasta Triestu wręczyła pułkownikowi hrabi O'Donnell przepyszny pałasz, który w XVI wieku nosił Sułtan Mozol-Akbar, jak dowodzi klejnot wprawiony w rękojeść z wyobrażeniem, imieniem i tytułami tego Monarchy. Na rękojeści wyryty napis: «Wszelka pomoc od Boga.»

— Piszą z Medyolanu, z dnia 14 Maja, że sprawa o zamachu powstania z dnia 6 Lutego przychodzi do końca. Rzeczą jest dowiedzioną, że winowajcy, po większej części, należą do najniższej klassy pospólstwa i że od agentów rewolucyjnych opatrzeni byli w proklamacye, pieniądze i puginały. Wmówiono w nich, że są wielkie składy broni, które, w razie powodzenia, będą im rozdane. Broń ognista, schwytana w ręku powstańców, ma, prawie bez wyjątku, cechy fabryk angielskich lub amerykańskich.

(J. de S.-P.)

PRUSSY. Sądząc z tego co mówią korrespondencye Berlińskie gazety Augsburskiej, przyprowadzenie do skutku brewe Papiezkiego, co do małżeństw mieszanych, zdaje się nader wątpliwém; przynajmniej dotąd ani Xiążę-Biskup Wrocławski, ani Kardynał-Arcybiskup Koloński nie udzielili jeszcze brewe tego duchowieństwu swoich dyecezyj, jak to uczynił Arcybiskup Trewirski.

(J. de S.-P.)

ANGLIJA.

LONDYN, *18 Maja.* W *Times*, czytamy: «Interess naszego Państwa Indyjskiego jest istotnie tknięty wypadkami, które mogą zajść w Chinach. Na samym wstępie, przedaż opium w Chinach stanowi ważną część naszych dochodów indyjskich. Ten handel świeżo został uprawniony dekretem Cesarskim i mimo to, iż dekret takowy spotkał żywą oppozycyą pomiędzy władzami interessowanemi w dalszém trwaniu systematu przemycania, jest podobieństwo, że zostanie utrzymany, albowiem wydany został gwoli opinii publicznej. Zresztą, jakakolwiek może być wątpliwość we względzie teraźniejszości i przyszłości handlu opium, niemasz żadnej, w tém co się tyczy handlu herbaty. Jeżeli prowincye, które ją wydają, pozostaną nadal teatrem wojny i bezrządu, rzeczą jest pewną, że wywoz herbaty zmniejszy się a wtedy, co będzie z naszą reformą finansową, opartą nietylko na utrzymaniu, ale na rozwinięciu handlu tym produktem? Zniżenie cła od herbaty ma za cel powiększenie spożycia, a razem pomnożenie o tyleż wywozu naszych towarów. Długo trwająca wojna w Chinach, zniweczyłaby te wyrachowania.

«W takich okolicznościach dojrzale obmyślić należy, czy mamy lub nie mamy wdać się do spraw Niebieskiego Cesarstwa. Wiadomo, że wdanie się to jest łatwe, że jest żądane. Jakkolwiek siły angielskie, znajdujące się na miejscu są mierne, walka ma taki charakter i urok naszej broni jest tak potężny w Azyi, iż demonstracya z naszej strony mogłaby zmienić zupełnie bieg wypadków, i właśnie dla uniknienia wszelkiego z nami spotkania, powstańcy trzymali się zawsze opodal od wybrzeży morskich. W obecnym wszakże stanie naszych wiadomości, nie można utworzyć sobie dokładnego pojęcia o tym przedmiocie, doświadczenie albowiem niejednokrotnie nas przekonało o niebezpieczeństwie wdawania się zbrojnego. Nie wiemy dobrze na której stronie jest nasz interess i nasz obowiązek, nie wiemy, czy powodzenie rewolucyi zmieni naturę stosunków, jakie istnieją między nami a Chinami.

«Można wprawdzie powiedzieć, że jesteśmy, w pewnym względzie, sprzymierzeńcami ustalonego Rządu i jeżeli powstanie ma taki charakter, jaki mu przypisują manifesta Cesarskie, wdanie się byłoby bezwątpienia powinnością. Ale są to punkta o których nie mamy dostatecznych wiadomości i sądzimy, że siły angielskie użyte będą nie na co innego, jak na ochronę osób i własności poddanych angielskich. Własność zresztą, zdaje się być dość szanowana przez pow-

stańców i dotąd nie słyszeliśmy żadnej w tym przedmiocie skargi. Statek parowy wojenny został posłany do Schang Hai, dla wsparcia części sił, które mamy w tym porcie. Marynarki francuzka i amerykańska są tam też reprezentowane. Być może, iż wdanie się marynarki połączonej trzech Mocarstw będzie pożyteczném w danej chwili, co do nas wszakże, mniemamy, iż lepiej jest być tylko świadkiem przewrotów, dokonywających się peryodycznie w Chinach, niż zaciągać zobowiązania, wkładane na tych, co się mieszają w cudze sprawy.»

— Piszą z Dublina, 13 Maja: «Otwarcie wielkiej wystawy tak wczora pochłonęło uwagę publiczną, że interessa pozostały w zawieszeniu jak w dzień świąteczny. Bursa i większa część zakładów publicznych były zamknięte. Mimo to, iż główne ulice, mianowicie te, które prowadzą do pałacu wystawy, są przez cały dzień napełnione, nie było najmniejszego nieporządku i miło widzieć, jak wielkie nałog wstrzemięźliwości i uszanowania dla samego siebie, uczyniły postępy, w skutek polepszenia się bytu klass roboczych, pochodzącego z powiększenia się ceny pracy i środków zarobkowania.»

— Trzej wykonawcy testamentowi, mianowani przez Xięcia Wellington, hrabia Derby, P. Disraeli i Mowca (Prezes) Izby Gmin, zrzekli się tych obowiązków i w skutek tego z mocy prerogatywy Sądu Arcybiskupiego Kantorberyjskiego mianowany został do zarządu spadku po dostojnym nieboszczyku, syn jego, Xiążę Wellington. Testament jest całkowicie własnoręczny, sporządzony w Paryżu 17 Lutego 1818, podczas kiedy Xiążę był Posłem, i w kilka dni po wystrzeleniu do niego, jadącego w karecie przez ulicę Faubourg St. Honoré. Fakt ten wspomniany jest we wstępie do testamentu w sposób następujący:

«Gdy w nocy na 10 bież. miesiąca, (Lutego 1818) dokonany był zamach na moje życie i gdy takowy może się powtórzyć ze skutkiem, pragnę urządzić moje sprawy doczesne; a ponieważ nie ma w Paryżu nikogo z professyi (a professional person), któremubym powierzył ułożyć moj testament, przeto piszę takowy własną ręką.»

Tu następują punkta testamentu.

Od tego czasu Xiążę nie uczynił żadnego dodatku ani zmiany w tém wyrażeniu woli swojej, mimo to, iż w ciągu 34 lat upłynionych po jego napisaniu, nabył bardzo znaczne dobra.

Londyn, 19 Maja. Eskadra stojąca w Plymouth pod dowództwem kontr-admirała Corry otrzymała rozkaz wyjścia na krążenie w kanale Manche.

— Depesza elektryczna z Liverpool doniosła o zdarzonym tam w przeszły Wtorek straszliwym pożarze, który obrócił w perzynę ogromną fabrykę bawełny P. Richard Ford North, położoną nad kanałem, o kilkaset yardów od nowych doków. W godzinę cały zakład i wielka liczba domów, zamieszkanych przez robotników, stały się pastwą ognia. Szkodę szacują na 100,000 funt. sterl. Fabryka ta, jedyna w całym Liverpool, zajmowała przeszło 1000 robotników, którzy pozostali bez zajęcia. *(J. de S.-P.)*

— Podług *Morning-Herald* Król Jmć Belgów spodziewany jest w połowie Czerwca do Londynu, gdzie będzie się znajdował na chrzcinach nowonarodzonego Xięcia, syna Królowej. Chrzest ten będzie dopełniony przez Arcybiskupa Kantorberyjskiego w dniu 27 Czerwca. *(P. P.)*

FRANCYA.

PARYŻ, *19 Maja.* Piszą z Paryża do gazety Augsburskiej, że wielkie musi być zajątrzenie w pałacu przeciw Ciału Prawodawczemu, kiedy P. de Persigny dał się słyszeć, «że ponieważ doświadczenie nie usprawiedliwiło ufności położonej w członkach dawnych zgromadzeń Parlamentowych, Rząd, na przyszłych powszechnych wyborach, użyje całego wpływu swojego przeciw tym, którzy kiedykolwiek należeli do tych dawnych zgromadzeń, lub ktorzy brali stronę oppozycyi.» Te ostatnie słowa szczególniej stosują się do P. de la Gueronnière.

Paryż, 20 Maja. Wczora w Izbie Prawodawczej rozprawy nad budżetem nie przedstawiły nic godnego uwagi. Budżet wydatkowy w całości został przyjęty i dziś Izba zajmie się budżetem przychodów. W tej to okoliczności wystąpi hrabia de Montalembert ze swą mową przeciw dekretom konfiskaty dóbr Rodziny Orleańskiej.

— Projekt prawa o udzieleniu wdowie Marszałka Ney 300,000 fr., jako nagrodę narodową, został cofnięty, jak już donieśliśmy.

— W liczbie wychodzców francuzkich wygnanych ostatniemi czasy z Genewy, znajduje się P. Flocon dawny członek Rządu francuzkiego po roku 1848.

— Sądzą, że Rząd odstąpi swego żądania o przywróceniu 86 i 87 artykułów Kodexu karnego (kary śmierci), co do niektórych zbrodni Stanu i że obstawać tylko będzie za utrzymaniem kary śmierci w przypadkach zamachu na życie panującego i członków jego Rodziny.

— Admirał Mackau gotuje mowę z dzielnym oporem przeciw projektowi Rządowemu, o rozciągnieniu na wyższych oficerów marynarki postanowienia, ograniczającego służbę do pewnego wieku i dającego zmuszone dymissye i pensye, najbardziej zasłużonym i doświadczonym z pomiędzy marynarzy. *(J. de S.-P.)*

AMERYKA.

STANY ZJEDNOCZONE. Wiadomości z New-York są po 4 Maja.

Prezydent Pierce już prawie uzupełnił skład Ciała Dyplomatycznego. Jenerał Dix przeznaczony jest na Posła do Francyi, na miejsce P. Rives, Gubernator Stanu Connecticut, P. Seymour, do Rossyi, jenerał Gadsden do Mexyku.

— W *Morning-Advertiser* czytamy: «Z woli Rządu Stanów Zjednoczonych wyszła w morze mocna wyprawa, mająca na celu zawiązanie stosunków przyjaźni i handlu z Co-

sarstwem Japońskiém. Okręty zabrały mnóstwo przedmiotów, które mają być złożone w darze Cesarzowi Japońskiemu, w celu zaskarbienia jego względów i utorowania drogi do układów. Wyprawa wiezie parowoz i relsy, dla pokazania proby drogi żelaznej, aparat telegrafu elektrycznego i dagerrotypu. Zabrano nadto wielką ilość wszelkich wyrobów fabrycznych, dla dania japończykom wyobrażenia o naszej cywilizacyi i zachęcenia ich do wymiany płodów własnego ich kraju. W związku z tą, jest inna jeszcze wyprawa, dla zbadania mórz Chińskich, północnej części Oceanu Spokojnego, i ciaśniny Behringa. Ta ostatnia, uposażona przez kongress summą 125,000 dollarów, liczy kilku specyalnych uczonych, jako astronoma, hydrografa, botanika, zoologa, i t. d.

— Przybywanie emigrantów europejskich do New-York znacznie się zmniejszyło w pierwszym kwartale bieżącego roku w porównaniu z przeszłorocznym. Było ich dotąd 26,444, kiedy w odpowiednim peryodzie 1852 roku liczba ich wynosiła 36,660.

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

PRUSSY. 21 Maja J. K. Wysokość Wielka Xiężna Wdowa Mecklembourg-Schwerińska opuściła Berlin, w powrocie do Schwerin.

Wyjazd Króla Jmci z Wiednia naznaczony jest na 23 b. m. i po krótkiej wizycie Cesarzowi Ferdynandowi, oddanej w Pradze, Król Jmć przybędzie do Drezna.

(J. de S.-P.)

PARYŻ, *21 Maja.* Wczora, przy rozbiorze budżetu, hrabia de Montalembert miał swoję mowę, która była krótka, ale nader jasna, ścisła i energiczna; prawy wzór krasomowy parlamentowej.

Trzej mówcy odpowiadali, licząc w to Prezesa Izby Prawodawczej P. Billault, który po dwakroć przerywał P. de Montalembert, protestując przeciw niektórym jego wyrażeniom. Główna odpowiedź była P. Baroche, Prezesa Rady Stanu; potém, z mniejszém powodzeniem, dał się słyszeć P. Granier de Cassagnac. Były to najżywsze rozprawy, jakie dotąd zaszły w Izbie Prawodawczej. W końcu posiedzenia budżet roku 1854 został przyjęty 233 głosami przeciw 4.

— Dziś słychać, że cały projekt o przywróceniu kary śmierci za przestępstwa polityczne, będzie przez Rząd cofnięty. *(J. de S.-P.)*

LONDYN, *20 Maja.* Wczora, Izba Gmin rozpoczęła na nowo swe prace. Lord J. Russell zapowiedział, że sir Ch. Wood przełoży swój projekt o zarządzie Indyj, w dniu 3 Czerwca.

Gdy Izba zamieniła się w Komitet środków, P. Spooner wniosł, iżby odmówiona była summa 1,235 funtów sterlingów, umieszczona w budżecie na naprawy w kollegium katolickiém św. Patrycyusza w Maynooth. Pomimo oporu Ministrów, wniosek ten, jako poprawa do budżetu, został przyjęty 74 głosami przeciw 54.

Times z oburzeniem mówi o tej nietolerancyi, która się wyraziła pod formą nikczemnego skępstwa. *(J. de S.-P.)*

DOPISEK.

(Przez statek parowy Lubekski.)

Londyn, *21 Maja.* Wczora, w Komitecie środków, była znowu mowa o udzieleniu summy na kollegium katolickie w Maynooth, przeciw czemu byli równie członkowie katoliccy, jak i ci, którzy opierają się wszelkiemu uposażeniu od Skarbu zakładów religijnych. Wszakże summa została udzielona 181 głosem przeciw 46. *(J. de S.-P.)*

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Korrespondent New-Yorski gazety angielskiej *Times*, doniosł, że jeden mechanik prosił u Komitetu wystawy, iżby mu była wskazana przestrzeń dostateczna do umieszczenia machiny parowej, za pomocą której zamierza nadać okrętowi szybkość taką, że odległość z New-York do Liverpool, przeszło 1000 mil morskich, będzie przebieżona w półtory doby, czyli 36 godzin. Byłaby to prędkość 27 mil morskich, czyli 80 kilometrów na godzinę. Korrespondent przezornie dodaje, iż nie zaręcza za prawdziwość wynalazku.

Okręt *Erickson*, poruszany grzaném powietrzem, wrócił do New-York, ze swej wycieczki do Washington. Wprowadzone zostaną niektóre modyfikacye w jego machinie, w celu nadania mu większej szybkości. W tém jedném dawał się dotąd widzieć niedostatek systematu. Po dokonaniu tej zmiany, *Erickson* uda się naprzód do Anglii, potém do Australii.

(J. de S.-P.)

* * *

W gazetach angielskich wyczytujemy, że skupujący transporta piasku złotodajnego w Southampton, porcie, do którego zawijają w Anglii okręty zaatlantyckie, używają magnesu dla wyprobowania czystości tego towaru. Jeżeli, po zanurzeniu magnesu w piasek, cząstki złota doń przystają, to jest znakiem, że są zmieszane z obcemi częściami, i na odwrot. Tym sposobem przekonano się, że piaski Australijskie, są czystsze od Kalifornijskich. *(Moniteur.)*

* * *

Członek Akademii Nauk Paryzkiej, Professor Coste, umieścił w Monitorze wiadomość następującą: «Dunajski Łosoś, (Salmo huczo), dorastający długości 4 i 5 stop, a wagi od 40 do 60 funtów, będzie rozprowadzony we Francyi. Zapłodnione sztucznie jaja tej ryby, w ilości 30,000, umieszczone zostały w sadzawce Huningue, przeznaczonej umyślnie na rozsadnik zarybiania. Upowszechnienie we Francyi tego pożytecznego gatunku, może być uważane za zagadnienie stanowczo rozwiązane. *(Ind. B.)*

* * *

Gazeta jedna angielska zawiera ciekawe szczegóły o fabrykacyi fosforycznych zapałek. Angielskie i francuzkie fa-

bryki do wydobywania fosforu, wyrabiają tego przedmiotu do 18,750 pudów rocznie i ta ilość prawie wyłącznie idzie na zapałki. W niemieckich fabrykach wychodzi na 5 do 6 miljonów zapałek, 7½ funtów fosforu. Biorąc za zasadę rachunku tylko połowę fosforu, produkowanego przez angielskie i francuzkie fabryki, wypada, że rocznie wyrabia się tam najmniej 250 miljonów zapałek i rachunek ten nietylko nie jest przesadzony, ale ledwo przybliżony do rzeczywistości. *(Ass. Nat.)*

* * *

W liczbie podróżnych, przybyłych do New-York na statku parowym *Uncle-Sam*, figuruje trupa komedyantów, całkiem złożona z chińczyków, i znana już w Kalifornii pod imieniem Tong-Hook-Tong. To stowarzyszenie, liczące do 50 osób, posiada, jak mówią, garderobę świetniejszą nad wszystko, co kiedykolwiek widziano na scenie.

* * *

Towarzystwo magnetyczne Berlińskie, w którém są członkami różni najznakomitsi lekarze, gotuje do druku rozprawę, gdzie zbijane są wszystkie hypotezy i domniemania, przypisujące nowoodkryte wirowanie stołów czysto mechanicznej przyczynie, a natomiast dowodzi się, że ten fenomen jest skutkiem siły magnetyzmu źwierzęcego. Wsród tak rozmnożonych doświadczeń, ponawianych co chwila i wszędzie, opinija publiczna wymaga, iżby Nauka objaśniła te zjawiska. Jeden z lekarzy powiedział niedawno w Berlinie: «jeżeli się potwierdzi, że istnieje siła, którą dowolnie nazwiemy magnetyzmem źwierzęcym, a która działa na drzewo, to jest na Królestwo Roślinne, to spowoduje zupełny przewrót w Medycynie.» Na to jeden z obecnych odrzekł: «Dla nas wszystko jedno, jakiemkolwiek imieniem uczeni ochrzczą tę siłę, magnetyzmem, elektrycznością, lub inaczej; nazwanie nic by nie objaśniło. Zdaniem mojem to jest najgodniejszém uwagi, że dzieci okazują największą siłę w obracaniu stołów.»

W Magdeburgu badacz jeden czynił doświadczenia nad talerzami drewnianemi i mniema, że te proby zdolne są rzucić wielkie światło na obecne zagadnienie.

Położywszy niewielki, gładki talerz, na szklannėm naczyniu *np.* szklance, złożył na talerzu z drugą osobą łańcuch ze czterech rąk, mniej niż w pięć minut talerz zaczął się ruszać naprzód zwolna, potém prędzej. Ruchy te zupełnie odpowiadały uderzeniom serca, czyli pulsom osób, łańcuch składających. Też osoby powtórzyły doświadczenie nie twórząc łańcucha, to jest niełącząc swych rąk małemi palcami i skutek był tenże sam. Potém równyż skutek został otrzymany, dotykając talerza jedną ręką, nawet jednym tylko palcem. Nakoniec doszło do tego, że sama siła woli wystarczała do zatrzymania ruchów talerza, i dla tego dość było twarz odeń odwrócić. Talerze ruszają się nie z południa na północ, ale z lewej w prawą stronę. Wszystkie fenomena z talerzami, zdaniem pomienionego badacza, można zastosować do stołów. *(Neue Pr. Zeit.)*

* * *

W dniu 9 Maja odbyła się w Londynie, druga licytacya obrazów galeryi hiszpańskiej zeszłego Króla Ludwika Filippa. Celniejsze malowidła sprzedane zostały za ceny następujące: Niepokalane poczęcie Murillo, 22,250 franków; S. Józef 11,000 fr. Hołd Trzech Królów i pasterzy Zurbarano, za cztery obrazy 42,500 fr. Portret hrabi Olivarez przez Velasquesa 7,750 fr. W pierwsze dwa dni sprzedano obrazów na summę 262,000 franków. Rząd zakupił część galeryi dla Muzeum Brytańskiego.

(W związku z tą wiadomością mamy przyjemność donieść, że wiadomość, rozgłoszona przez rozmaite gazety, o zgonie sławnego peizażysty Kalama, okazała się mylną; Kalam był niebezpiecznie chory, ale wyzdrowiał zupełnie.)

* * *

Po 1 Stycznia, Francya zaledwo miała 400 kilometrów drótu telegrafów elektrycznych, dziś posiada już 4,600 kilometrów a przed końcem roku będzie ich miała 9,181.

* * *

Umarł w Paryżu P. Duval, autor sztuk: «*Dzień w Wersalu*, *Werther*, P. *Vautour* i około 100 wodwilów. Miał lat 91 wieku. Umarła też, mając 63 lata, znana aktorka, Panna Flora.

* * *

Donoszą w gazecie *Toulonnais*, z Tunis, że na palmach pokazała się ta sama choroba, jaka, od lat już kilku, pustoszy winne latorośle. Z tego powodu lękają się nieurodzaju daktylów, co byłoby wielką klęską dla ludów afrykańskich, w których pożywieniu daktyle tak ważną grają rolę.

OD WYDAWCY.

Od 1 Lipca zaczyna się prenumerata na drugą połowę roku 1853. Życzący prenumérować na nowo, lub odnowić prenumeratę na Tygodnik, proszeni są o wczesne zgłoszenie się, a nowi prenumeratorowie o adresowanie swych odezw wprost do Redakcyi. (Въ Редакцію Польской газеты Тыгодникъ, въ С.-Петербургѣ.)

Позволяется печатать. 18 Мая 1853 года. *Цензоръ И. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.